

**Sygn. akt V AGa 122/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Strugała (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Rucińska

SA Roman Kowalkowski

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

przeciwko K. I.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt VIII GC 186/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w następujący sposób:

a) uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy z dnia 31 maja 2019r., sygn. akt VIII GNc 103/19 w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie zasądzonych od kwoty 138.234,89 zł (sto trzydzieści osiem złotych dwieście trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt dziewięć groszy) za okres od dnia 7 listopada 2017r. do dnia 25 czerwca 2019r. i w tej części powództwo oddala,

b) utrzymuje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy z dnia 31 maja 2019r., sygn. akt VIII GNc 103/19 w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Hanna Rucińska SSA Anna Strugała SSA Roman Kowalkowski

**Sygn. akt V AGa 122/20**

## UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A. w W. (wcześniej Bank (...) S.A.), domagał się zasądzenia od K. I., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P., kwoty 140.234,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia

7 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepianych.

Uzasadniając pozew powód podał, że zawarł z pozwanym umowę o kredyt w rachunku bieżącym na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej, z zabezpieczeniem w postaci weksla in blanco z wystawienia pozwanego wraz z deklaracją wekslową. Wobec niewywiązania się przez pozwanego z ciężącego na nim zobowiązania, tj. spłaty zadłużenia wynikającego z zaciągniętego kredytu w wyznaczonym terminie, powód wypełnił weksel na kwotę 155.034,89 zł, odpowiadającą aktualnemu zadłużeniu pozwanego wyliczonemu na dzień płatności weksla, tj. 6 listopada 2017 r., wskazany pozwanemu w wezwaniu do zapłaty. Pozwany dokonał jedynie wpłat w łącznej wysokości 14.800,00 zł, zatem powód ograniczył w pozwie roszczenia o tę kwotę.

W kolejnych pismach procesowych (z dnia 9 kwietnia 2019 r. i z dnia 8 maja 2019 r.) powód częściowo cofnął pozew – o kwotę 2.000,00 zł, w związku z dokonanymi już po wniesieniu pozwu wpłatami i wniósł o umorzenie postępowania w tym zakresie.

Nakazem zapłaty z dnia 31 maja 2019 r. wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie ze zmodyfikowanym żądaniem pozwu (sygn. akt VIII GNe 103/19). Jednocześnie postanowieniem z tego dnia umorzono postępowanie co do kwoty 2.000,00 zł oraz nakazano zwrócić powodowi 25,00 zł opłaty sądowej.

Pozwany w zarzutach zaskarżył nakaz w całości, wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w sprawie. Pozwany sformułował szereg zarzutów przeciwko nakazowi:

1. zarzut przedawnienia roszczenia zarówno w zakresie stosunku podstawowego, jak i stosunku wekslowego – kredyt zaciągnięty był w 2015 r., a każda z rat miała swój własny termin wymagalności, stąd trzyletni okres przedawnienia rozpoczynał swój bieg w innym terminie, znakomita większość roszczenia jest więc przedawniona;
2. zarzut zawyżenia roszczenia z powodu nieuwzględnienia przez powoda wszystkich dokonanych przez pozwanego wpłat;
3. zarzut braku udowodnienia wysokości roszczenia przez powoda, nie złożył on zestawienia wpłat dokonanych przez pozwanego, według pozwanego dochodzona kwota jest zawyżona o około 60.000,00 zł;
4. powód nie przedłożył zestawienia, w jaki sposób księgował dokonywane wpłaty (na poczet których należności, czy głównej, czy odsetkowych);
5. zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją;
6. upoważnienie do wypełnienia weksla przez powoda wygasło przed wypełnieniem, nadto weksel nie został nigdy przedłożony pozwanemu do wykupu;
7. wezwanie do wykupu weksla dołączone do pozwu, nie zostało pozwanemu nigdy doręczone, jak również nie wynika z niego, gdzie weksel ma być wykupiony, ponadto deklaracja wekslowa nie przewidywała możliwości ujęcia w sumie wekslowej odsetek karnych i „dotychczas poniesionych kosztów”;
8. powód nie zawiadomił pozwanego zgodnie z pkt 2 deklaracji wekslowej listem poleconym o fakcie wypełnienia weksla, o dacie wypełnienia weksla i nie wysłał listu z informacją na 7 dni przed datą płatności weksla, zatem nie zaktualizowały się przesłanki do wystąpienia z pozwem nakazowym na podstawie weksla;
9. kwota wpisana na wekslu nie odpowiada kwocie zadłużenia i została wpisana niezgodnie z deklaracją;
10. pozwany nigdy nie był skutecznie wezwany do wykupu weksla;
11. zarzut niezgodnego z prawem „podwójnego dochodzenia odsetek”, co stanowi wyraz złamania zasady anatocyzmu;

12. kwota wskazana na wekslu nie koresponduje z kwotą dochodzoną pozwem, z uwagi na modyfikacje i ograniczenie powództwa, zarzut nieważności weksla z powodu jego nieprawidłowego wypełnienia przez powoda, w umowie kredytowej adres pozwanego wskazano jako ul. (...), a wezwanie do wykupu weksla opatrzone było adresem ul. (...), który nie jest adresem zamieszkania pozwanego, tak samo w deklaracji wekslowej wpisano adres pozwanego: ul. (...) w I., a na taki adres nigdy nie było doręczane pozwanemu wezwanie do wykupu weksla;

13. błędne wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, gdyż pkt 2 deklaracji z 12.08.2015 r., do weksla in blanco zezwalał na wypełnienie weksla wyłącznie na sumę odpowiadającą zadłużeniu wobec banku, a wskazana w wekslu suma wekslowa przekracza zobowiązanie pozwanego wobec banku;

14. powód nie udowodnił skutecznie doręczenia wezwania do wykupu weksla pozwanemu;

15. powodowy bank nie legitymuje się upoważnieniem powoda do wypełnienia weksla na wskazaną w wekslu kwotę;

16. powodowy bank nie udowodnił w jakim czasie stają się wymagalne poszczególne raty, kiedy upływał termin zapłaty poszczególnych rat, stąd nie sposób ocenić, w jakiej części roszczenie jest przedawnione ze stosunku podstawowego, czy roszczenie jest w całości wymagalne;

17. powód nie przedstawił w jaki sposób obliczył należność dochodzoną pozwem, nie wskazał i nie udowodnił co się składa na tą należność, nadto nie uwzględnił wszystkich wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet zadłużenia,

18. pozwany kwestionował roszczenie co do zasady, jak i co do wysokości;

19. zarzut nieprawidłowego wypełnienia weksla;

20. powodowy bank nie udowodnił, w jaki sposób obliczył dochodzone odsetki karne, nie przedstawił z czego one wynikają;

21. nieprawidłowe wypełnienie weksla, niezgodność dochodzonych kwot, albowiem na dzień wypełnienia weksla, tj. na dzień 6.11.2017 r. bank w wekslu wpisał kwotę 155.034,89 zł, a w wezwaniu od zapłaty z dnia 20 marca 2018 r. wpisano kwotę 156.976,68 zł, w sytuacji gdy pozwany dokonywał w międzyczasie wpłat, co przyznaje sam powód w pozwie, że pozwany wpłacił 14.800,00 zł;

22. z pozwu nie wynika, których rat miał pozwany rzekomo nie zapłacić i kiedy stały się one wymagalne.

W treści uzasadnienia zarzutów, pozwany powtórzył zestawienie przedstawionych argumentów w skróconej, skomasowanej formie.

Powód w piśmie procesowym z dnia 26 lipca 2019 r. poinformował o dokonanych przez pozwanego po wniesieniu pozwu wpłatach w wysokości 4.700,00 zł i wniósł o umorzenie postępowania w tym zakresie. Jednocześnie podtrzymał swoje żądania i twierdzenia, a także przedstawił wyliczenie zaległości pozwanego wraz z wnioskiem o przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazujących na zadłużenie pozwanego, wyliczenie odsetek karnych z tego tytułu oraz wypowiedzenie umowy kredytu. Zakwestionował wszystkie zarzuty pozwanego.

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2019 r. powód poinformował o dokonanej przez pozwanego wpłacie 1.000,00 zł i wniósł o umorzenie postępowania w tym zakresie i jednocześnie utrzymanie w mocy nakazu zapłaty co do kwoty 132.353,89 zł wraz z odsetkami od tej kwoty.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku procesu.

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2020r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 31 maja 2019 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 103/19 co do kwoty 5.700,00 złotych i postępowanie w tej części umarza;
2. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 31 maja 2019 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 103/19;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 12 sierpnia 2015 r. poprzednik prawny powoda Bank (...) S.A. we W. zawarł z pozwanym K. I., zamieszkałym przy ul. (...) w I., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)w P., ul (...) umowę o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) do wysokości 140.000,00 zł na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej.

Bank (...) S.A. we W. dnia 7 września 2018 r. zmienił nazwę i siedzibę na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W..

Umowa kredytu określała wysokość zmniejszającego się co miesiąc limitu (§ 3.01.2) i termin ostatecznej spłaty – do dnia 3 sierpnia 2018 r. (§ 3.07.1), oprocentowanie i płatność odsetek z tytułu wykorzystania kredytu (§ 3.04), jak też oprocentowanie kredytu przeterminowanego wg stawki zmiennej odpowiadającej trzykrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego (§ 3.05). Według § 3.05.4 umowy, niespłacona przez kredytobiorcę w terminie należność banku z tytułu kredytu lub odsetek, w dniu płatności staje się wymagalna. Od tego dnia od niespłaconej kwoty kredytu naliczane jest oprocentowanie od kredytu przeterminowanego. W razie stwierdzenia przez bank, że zagrożona jest spłata kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, bank mógł wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia (§ 6.01.2). W § 7.1 umowy, pozwany wskazał adres do doręczeń w P., ul (...).

Kredytobiorca w celu zabezpieczenia roszczeń banku wystawił na rzecz banku weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową.

Z podpisanej przez pozwanego deklaracji wekslowej wynikało, że bank ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku, zgodnym z księgami banku obejmującym: kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksla do zapłaty. Bank mógł opatrzyć weksel datą płatności według swojego uznania, zawiadamiając pozwanego o tym każdorazowo listem poleconym, który powinien być wysłany do wystawcy weksla najpóźniej 7 dni przed terminem płatności. W deklaracji wekslowej pozwany wskazał swój adres zamieszkania przy ul. (...) w I..

W związku z utrzymującym się przeterminowaniem w spłatach zobowiązania z tytułu kredytu, powód wezwał pozwanego do niezwłocznej zapłaty zaległości wynoszącej na dzień 29 stycznia 2016 r. kwotę 20.120,34 zł, grożąc wypowiedzeniem umowy. Pismem z dnia 14 marca 2016 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu wzywając do spłaty całej wierzytelności banku wg stanu na dzień 14 marca 2016 r. wyliczonej łącznie na 141.930,46 zł w terminie 30 dni. Pozwany osobiście odebrał wypowiedzenie umowy w dniu 21 marca 2016 r.

W związku z brakiem zapłaty, powód wypełnił weksel na kwotę zadłużenia wyliczoną na dzień zapłaty 6 listopada 2017 r. na sumę 155.034,89 zł. Jednocześnie pismem z dnia 24 października 2017 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla wskazując, że żądana kwota obejmuje przeterminowany kapitał w kwocie 135.200,00 zł, przeterminowane odsetki w kwocie 4.313,53 zł oraz odsetki karne w kwocie 15.521,36 zł. Termin wykupu weksla powód określił na dzień 6 listopada 2017 r. Wezwanie do wykupu weksla powód wysłał na trzy znane mu adresy pozwanego: przy ul. (...) w I. (wskazany w umowie deklaracji wekslowej, jako adres zamieszkania – k. 8, 12), przy ul. (...) w P. (wskazany w umowie, jako adres do doręczeń – k. 10) i w K. (...) Wszystkie wezwania zostały zwrócone nadawcy po awizowaniu.

Pismem z dnia 20 marca 2018 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty zadłużenia wynikającego z umowy w wysokości 156.979,68 zł w terminie 5 dni. Pozwany opóźnił się z dokonywaniem spłat zaciągniętego kredytu w stosunku do harmonogramu określającego wysokość limitu z § 3.01.2 umowy. W związku z powyższym powód był uprawniony do naliczania odsetek karnych (7,5%) od przeterminowanych należności, stosownie do § 3.05 umowy kredytowej.

Pozwany, już po wniesieniu pozwu, dokonał na rzecz powoda następujących wpłat:

- 1.000,00 zł w dniu 15 marca 2019 r. ,
- 1.000,00 zł w dniu 24 kwietnia 2019 r.,
- 1.000,00 zł w dniu 11 czerwca 2019 r.,
- 3.700,00 zł w dniu 12 lipca 2019 r.,
- 1.000,00 zł w dniu 17 września 2019 r.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie złożonych przez powoda dokumentów: dotyczących stosunku wekslowego (w tym weksla z deklaracją wekslową) oraz w piśmie z 25 lipca 2019 r. – dotyczących stosunku podstawowego między stronami wskazujących podstawę wypełnienia przez powoda weksla in blanco (umowa kredytowa, wezwanie do zapłaty, wypowiedzenie umowy, wezwanie do wykupu weksla, wydruki wskazujące historię spłat kredytu pozwanego i wyliczenie odsetek karnych). W ocenie sądu nie budziły one zastrzeżeń, co do ich prawdziwości i autentyczności.

Sąd Okręgowy przeprowadził także dowód z zeznań pozwanego, który potwierdził zawarcie umowy oraz wystawienie weksla in blanco, a także wystąpienie problemów w spłacie zobowiązania wynikającego z umowy. Zeznania te Sąd meriti uznał za wiarygodne, jakkolwiek, Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego dokonania przez niego spłaty „około 34 tysięcy złotych”, które nie zostały uwzględnione w pozwie. Wobec wykazanej przez powoda historii spłat w rachunku bankowym pozwanego oraz niekwestionowanych potwierdzeń wpłat w toku procesu na łączną kwotę 7.700,00 zł, niepotwierdzone zeznania pozwanego należało uznać za niewiarygodne.

Sąd Okręgowy pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów złożonych przez niego na rozprawie w dniu 20 lipca 2020 r. na okoliczność wysokości dokonanych wpłat, uznając ten wniosek za spóźniony. Pozwany w zarzutach od nakazu (pismo z dnia 1 lipca 2019 r.) powołał ten dowód, jednocześnie zobowiązując się złożyć dowody wpłat do pierwszego terminu rozprawy, co miało miejsce 28 stycznia 2020 r. Złożenie niezbędnych dla udowodnienia zarzutu pozwanego dokumentów dopiero w dniu ostatniego terminu rozprawy należało uznać za spóźnione w świetle mającego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed zmian z 7 listopada 2019 r. (zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. z 2019 r. poz. 1469).

Ponadto, Sąd a quo pominął wniosek o przesłuchanie świadka M. I. na okoliczność tego, że powód nie uwzględnił wszystkich wpłat dokonanych przez pozwanego, uznając, że okoliczność potwierdzenia wpłat wymagała dowodów pisemnych, np. w postaci potwierdzeń przelewów określających konkretne kwoty i daty wpłat, zatem nie mogła być wykazana zeznaniami świadka, które podobnie jak twierdzenie powoda o wysokości wpłat pozostały gołosłowne.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany pomimo zgłoszenia szeregu nieusystematyzowanych i powtarzających się zarzutów, nie zdołał podważyć zasadności, ani wysokości dochodzonego przez powoda żądania.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, istotne znaczenie dla jej rozpoznania miał fakt, iż należności z weksla dochodził remitent (pierwszy wierzyciel). Dopuszczalne zatem było powoływanie przez wystawcę weksla zarzutów

związanych z tzw. stosunkiem podstawowym (subiektywnych). Nie kolidowało to z abstrakcyjnym charakterem zobowiązania wekslowego.

Po wniesieniu zarzutów związanych z czynnością prawną będącą podstawą wręczenia weksla, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeżeli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje (uchwała 7 sędziów SN z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSN 1968, nr 5, poz. 79; uchwała SN z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSN 1973, nr 5, poz. 72 oraz wyrok SN z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSN 1997, nr 9, poz. 124). Powoływanie się przez dłużnika na stosunek prawa cywilnego, w związku z którym został wierzycielowi wręczony weksel, nie stanowi zmiany powództwa. Jego przedmiotem pozostaje nadal roszczenie wekslowe, a sąd rozpatruje jedynie, czy i w jakim zakresie podniesione przez dłużnika zarzuty oparte na stosunku podstawowym czynią roszczenie wekslowe powoda bezzasadnym. Jednakże zarówno zarzuty podniesione przez dłużnika, jak i twierdzenia zgłaszane przez wierzyciela na ich odparcie mogą się jedynie obracać w granicach roszczenia objętego wekslem.

Istnieje istotna różnica między wekslem całkowicie wypełnionym przez wystawcę (dłużnika) a wekslem niepełnym, który wypełnia posiadacz (wierzyciel osobisty), najczęściej poprzez wpisanie sumy wekslowej. Oczywistym jest, że w razie wypełnienia przez remitenta weksla in blanco w zakresie sumy wekslowej, remitent nie może zasłaniać się wobec dłużnika abstrakcyjnością zobowiązania wekslowego, gdy dłużnik domaga się określenia podstawy dochodzenia określonej kwoty. Aby pozwany mógł przeprowadzić dowód nieistnienia wierzytelności wekslowej, musi wiedzieć, z jakiego tytułu powód wywodzi wierzytelność. Wierzyciel ma obowiązek podać, dlaczego domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Nie chodzi w tym wypadku o rozkład ciężaru dowodu, tzn. obowiązek ten nie wynika z przerzucenia na powoda ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Jest on naturalną konsekwencją domagania się przez wierzyciela osobistego od dłużnika określonego świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 marca 2005 r., I ACa 1413/04, OSA 2006/4/10). W konsekwencji stwierdzić należy, że powód domagający się zapłaty określonej sumy na podstawie weksla in blanco, powinien wyjaśnić z czego kwota ta wynika. Nie miałby takiego obowiązku, jedynie gdyby otrzymał od pozwanego całkowicie wypełniony weksel.

Oczywiście powód ma obowiązek wyjaśnienia podstawy faktycznej żądania dopiero w odpowiedzi na zarzuty pozwanego. Dopiero wówczas wiadomo bowiem, czy podniesione przez pozwanego zarzuty dotyczą wypełnienia weksla niezgodnie z treścią łączącego strony porozumienia wekslowego, czy nieistnienia stosunku prawnego stanowiącego podstawę wystawienia weksla.

Sąd Okręgowy zważył, że w przedmiotowej sprawie, pozwany podniósł właśnie zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, umowy kredytu, którą zabezpieczał weksel. Sformułowane w 22 punktach, powtarzające się zarzuty sprowadzały się w istocie do: 1. zakwestionowania legitymacji procesowej powoda, 2. zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla i braku udowodnienia istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego pozwalającego na wypełnienie weksla, 3. zarzutu braku uwzględnienia przez powoda wszystkich dokonanych przez pozwanego wpłat, 4. braku wskazania sposobu księgowania tych wpłat przez powoda, 5. braku przedstawienia weksla do zapłaty pozwanemu oraz 6. zarzutu przedawnienia roszczeń ze stosunku wekslowego, jak i z umowy kredytu. Pozwany nie podniósł natomiast zarzutów w stosunku do przedłożonego przez powoda weksla i deklaracji wekslowej, w szczególności nie kwestionował faktu wydania weksla powodowi i podpisania deklaracji wekslowej, jak również potwierdził na rozprawie występowanie po jego stronie problemów z płatnością należności wynikających z udzielonego mu kredytu.

Sąd I instancji zaznaczył, że żaden z licznych zarzutów pozwanego nie został poparty dowodami, a nieprzekonujące twierdzenia pozwanego nie mogły prowadzić do podważenia weksla uzupełnionego przez powoda, zgodnie z porozumieniem stron.

W kwestii legitymacji procesowej po stronie powoda, Sąd Okręgowy zważył na treść wpisów w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, w którym w odpisie pełnym uwzględniającym wszystkie

dotychczasowe wpisy zaznaczono zmianę nazwy i siedziby powodowego banku z Bank (...) S.A. we W. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W., wpisaną 7 września 2018 r. Nie doszło zatem w tym zakresie do jakiegokolwiek zmiany podmiotowej, jest to ten sam bank, który zawarł umowę z pozwanym, a jedynie zmieniła się jego nazwa.

W związku z zarzutami pozwanego dotyczącego nieprawidłowego wypełniania weksła, niezgodnie z deklaracją wekslową i faktycznym zadłużeniem, powód przedstawił dowody rozliczenia umowy kredytowej oraz naliczania odsetek od przeterminowanych należności. W samej deklaracji wekslowej z 12 sierpnia 2018 r. wskazano, że bank ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku, zgodnym z księgami banku obejmującym: kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksła do zapłaty. Bank mógł więc opatrzyć weksel datą płatności według swojego uznania, zawiadamiając pozwanego o tym każdorazowo listem poleconym, który powinien być wysłany do wystawcy weksła najpóźniej 7 dni przed terminem płatności i taka sytuacja miała miejsce w sprawie.

Pozwany nie podniósł jakichkolwiek zarzutów i dowodów dotyczących błędnego określenia w złożonych przez powoda dokumentach wysokości faktycznie istniejącej zaległości w spłacie kredytu, poza ogólnym zarzutem – nieuwzględnienia dokonywanych przez niego wpłat, który jak wyżej wskazano, nie został udowodniony. Stąd, w ocenie Sądu a quo, ogólnikowe i lakoniczne zarzuty pozwanego nie pozwalały na ich merytoryczną ocenę, przez zestawienie z dowodami złożonymi przez stronę powodową w postaci w pełni wiarygodnych wydruków z systemów bankowych, których – co do konkretnych pozycji – powód nawet nie próbował podważać, pozostając w retoryce ogólnikowego kwestionowania wszystkiego, co jednoznacznie przemawiało przeciwko jego pustym twierdzeniom. Brak też uzasadnienia dla twierdzenia, że w deklaracji nie przewidziano możliwości uwzględnienia odsetek tzw. karnych, skoro było to roszczenie banku wynikające z postanowień umowy, której co do zasady pozwany nie kwestionował, a wręcz wprost przyznał jej zawarcie.

Pozwany, podpisując świadomie, jako przedsiębiorca, umowę kredytu na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej potwierdził zgodę na obciążenie go wymienionymi w umowie należnościami z tytułu odsetek, w tym od należności przeterminowanych (tzw. karnych). Pozwany nie wykazał, by określone przez powoda kwoty odsetek były zawyżone (co do wysokości stawek, czy ilości dni opóźnienia), a kwestionował w ogóle ich występowanie, bez odniesienia się do konkretnych zapisów umowy.

Podstawy naliczenia oraz okresy opóźnień w zapłacie wynikały z zestawienia należności i zaległości kapitałowych, wydruku historii naliczania odsetek oraz harmonogramu spłat z wyszczególnieniem dni opóźnienia, dołączonych przez powoda do pisma z 25 lipca 2019 r. Umowa określała także oprocentowanie kredytu przeterminowanego wg stawki zmiennej odpowiadającej trzykrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego (§ 3.05), tj. 7,5%. Powołane postanowienie umowne nie naruszało uregulowania wprowadzonego do Kodeksu cywilnego od dnia 1 stycznia 2016 r. w art. 481 § 2<sup>1</sup>, zgodnie z którym maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Sąd Okręgowy wskazał również, że pozwany nie podważył wiarygodności dowodów, na podstawie których powód dokonał wyliczeń zaległości z tytułu kapitału i odsetek. Złożone przez pozwanego wydruki komputerowe stanowią dowody z dokumentów w rozumieniu art. 243<sup>1</sup> k.p.c., zawierają bowiem tekst i umożliwiają ustalenie ich wystawców. Pozwalają tym samym na czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. Z takimi dowodami nie wiążą się wprawdzie domniemania, jakie towarzyszą dokumentom urzędowym (art. 244 k.p.c.), czy prywatnym (art. 245 k.p.c.), skoro nie są podpisane, jednakże świadczą one o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku. Pozwany zaś, za wyjątkiem własnych wątpliwości co do wysokości zadłużenia, nie przedstawił żadnych konkretnych zarzutów, a tym bardziej dowodów, mogących zdyskwalifikować te wydruki.

Pozwany nie wykazał, że spłacił zadłużenie w całości bądź w innej części niż przedstawił to powód, zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i do odsetek, względnie że ustalone przez bank zadłużenie jest niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Nie przedstawił dowodów dla potwierdzenia, że saldo wzajemnych rozliczeń przedstawiało się

odmiennie niż w dowodach zgłoszonych przez powoda. Również zarzut nieuwzględnienia przez powoda wszystkich dokonanych przez niego wpłat, pozostał nieudowodniony, gdyż pozwany nie złożył wskazanych w zarzutach dowodów z dowodów wpłat w terminie pozwalającym na ich zbadanie bez przedłużania postępowania. Składanie dokumentów dotyczących rzekomej zapłaty części roszczenia, po ponad roku od upływu terminu do złożenia w zarzutach wszelkich twierdzeń i dowodów, uznać należało za rażąco spóźnione i prowadzące wyłącznie do przedłużenia postępowania.

Nie podlegał uwzględnieniu także zarzut nieskuteczności wezwania pozwanego do wykupu weksla, z uwagi na wysłanie pisma banku pod niewłaściwy adres. Z treści samej umowy kredytowej wynikał adres, pod który miały być kierowane wszelkie zawiadomienia wynikające z umowy: P., ul. (...) (k. 10). Natomiast w deklaracji wekslowej powód podał swój adres zamieszkania: w I., przy ul. (...). Powód udowodnił, że wezwanie do wykupu weksla skierował na oba wskazane wyżej adresy, a także na trzeci znany mu adres pozwanego: w K.(...)(wezwanie do wykupu weksla z potwierdzeniami nadania – k. 87-92). Wszystkie wezwania zostały zwrócone nadawcy, z adnotacjami o wyprowadzeniu się adresata lub nieaktualności adresu, mimo że w świetle umowy kredytowej, pozwany miał obowiązek zawiadomienia banku o ewentualnych zmianach miejsca zamieszkania, czy prowadzenia działalności. W konsekwencji należało uznać, że powód dochował wszelkiej staranności kierując wezwanie na wszystkie znane mu adresy pozwanego, w tym zwłaszcza adres wskazany w umowie. Zgodnie z utrwalonym kierunkiem orzecznictwa, możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata w rozumieniu art. 61 § 1 k.c. nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 148/16, Lex nr 2352146).

Zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadny okazał się również ostatni z podniesionych zarzutów – przedawnienia roszczenia. Jak wskazuje się w orzecznictwie, zobowiązanie wekslowe z weksla własnego, niezupełnego, wypełnionego zgodnie z porozumieniem, powstaje, w zakresie wyznaczonym treścią nadaną mu wskutek jego uzupełnienia, z chwilą jego wręczenia wystawcy do wykupu, a więc z tą chwilą należy łączyć termin jego przedawnienia, a nie z wymagalnością roszczenia ze stosunku, w związku z którym zawarto porozumienie wekslowe. Czym innym jest termin przedawnienia roszczenia ze stosunku, którego realizację weksel miał zabezpieczyć, a czym innym termin przedawnienia zobowiązania wekslowego. Należy odróżnić zarzut przedawnienia roszczenia wekslowego, mający źródło w art. 70 Prawa wekslowego, od zarzutu przedawnienia roszczenia ze stosunku będącego podstawą wystawienia weksla, zaliczanego do tzw. zarzutów subiektywnych, mieszczących się w zarzucie wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową. Obie instytucje różnią się istotnie, w szczególności co do początku biegu terminu przedawnienia. Jeżeli zatem powództwo oparte zostało wyłącznie na zobowiązaniu wekslowym, nie ma znaczenia to, czy wniesienie pozwu nastąpiło po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, bowiem nie ten stosunek jest podstawą roszczenia, a stosunek wekslowy, który przedawnia się według swoistych zasad przewidzianych w art. 70 Prawa wekslowego. W takiej sytuacji zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego może być skutecznie podniesiony tylko w ramach zarzutów przewidzianych w art. 10 Prawa wekslowego, gdyby okazało się, że weksel został wypełniony po upływie terminu przedawnienia roszczenia podstawowego (por. np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 maja 2015 r., I ACa 107/15, Lex nr 1789976 i z dnia 6 grudnia 2019 r., I ACa 400/19, Lex nr 2864782 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 370/17, Lex nr 2488049).

Pozwany miał świadomość faktu, że cała zaległość wynikająca z udzielonego mu i wykorzystanego kredytu, a także zaległości odsetkowe wynikające z przeterminowanych wpłat stały się wymagalne. Powód udowodnił w niniejszym procesie, że doręczono pozwanemu oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy kredytowej w dniu 21 marca 2016 r. (k. 94). Musiał zatem wiedzieć, że po wypowiedzeniu umowy, z upływem wskazanego w oświadczeniu banku 30-dniowego terminu na spłatę zadłużenia wymagalne stały się nie tylko zaległe niespłacone zobowiązania, ale również należności wynikające z nieprzeterminowanych dotąd limitów kredytu (nieprzeterminowany kapitał).

Roszczenie banku dotyczące zwrotu kredytu bankowego wiąże się z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą. Stanowisko, że w myśl art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń banku do kredytobiorcy zarówno o zwrot

udzielonego kredytu jak również roszczeń o zwrot poszczególnych jego rat wynosi trzy lata wyrażone zostało zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. Prawo umów w obrocie gospodarczym pod red. Stanisława Włodyki, Kraków 1995, s. 256). W terminie trzech lat (art. 118 k.c.) przedawniają się m.in. roszczenia banku z umowy kredytu odnawialnego udzielonego w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., II CSK 212/08, M.Prawn. 2009/12/671-673). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r. (I CSK 243/08, OSNC 2010/1/16) Sąd Najwyższy wskazał wprost, iż wymagalność roszczenia banku należy utożsamiać z chwilą, z upływem której wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia, czyli jest to ostatni dzień, w których dłużnik może spełnić świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania. Zobowiązanie wynikające z umowy kredytu łączącego strony postępowania wraz z odsetkami stało się zatem w całości wymagalne z upływem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia 21 marca 2016 r., a więc w dniu 21 kwietnia 2016 r.

Wypełnienie weksla przez powoda miało miejsce w październiku 2017 r., a więc po półtora roku od wymagalności roszczenia ze stosunku umownego. Z art. 70 zd. 1 Prawa wekslowego wynika zaś wprost, że roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksla. Także przedawnienie roszczenia z weksla wręczonego bez wypełnienia daty płatności, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez remitenta. Termin płatności weksla został określony na dzień 6 listopada 2017 r. i od niego należało liczyć trzyletni termin przedawnienia. Powództwo wniesione dnia 12 marca 2019 r. (k. 16) nie zostało wobec tego wniesione po upływie trzyletniego okresu przedawnienia.

Bezpodstawny okazał się zarzut o rocznym terminie przedawnienia roszczenia wekslowego. Podany przez pozwanego roczny termin określony w art. 70 zd. 2 prawa wekslowego dotyczy bowiem tylko roszczeń posiadacza wekslu przeciw indosantom i wystawcy, w przypadku gdy złożony został protest, co w tej sprawie nie miało przecież miejsca.

W konsekwencji powyższych rozważań, w ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał więc zasadność swojego roszczenia opartego zarówno na zobowiązaniu wekslowym, jak również wynikającego ze stosunku podstawowego, tak co do zasady, jak i wysokości potwierdzonej dokumentami bankowymi, których pozwany w najmniejszym stopniu nie podważył, przyznając jednocześnie początkowy stan zadłużenia.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, roszczenie powoda dochodzone przez niego z tytułu weksla, jak również z uwagi na zawartą przez strony umowę kredytową – zasługiwało na uwzględnienie. Dlatego też, w oparciu o treść art. 496 k.p.c. (w uprzednim brzmieniu) Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu nakazu zapłaty z dnia 31 maja 2019 r. w sprawie VIII GNc 103/19 w mocy w części, w której powód nie cofnął pozwu z wnioskiem o umorzenie postępowania (w związku z częściową spłatą zobowiązania w trakcie procesu, co również – zdaniem sądu – świadczy o wiarygodności twierdzeń powoda i potwierdza prawidłowość przedstawionych wyliczeń).

W zakresie kwoty 5.700 zł postępowanie należało umorzyć w oparciu o przepis art. 496 k.p.c. w związku z art. 355 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r.).

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., tj. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na rzecz powoda należało dodatkowo zasądzić poniesione przez niego koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie 1.800,00 zł (§ 3 ust. 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; j.t.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.). Również w zakresie kwoty 5.700,00 zł, zapłaconej dopiero po wytoczeniu powództwa, pozwanego należało uznać za przegrywającego. Spełnił on bowiem dochodzone świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1984 r., IV CZ 196/84, Lex nr 8642).

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w części tj. w zakresie w jakim Sąd I instancji utrzymał nakaz zapłaty w mocy z dnia 31.05.2019 r. sygn. VIII GNc 103/19 oraz w zakresie zasądzonych od pozwanego kosztów procesu w kwocie 1800 zł, zarzucając:

- obrazę art. 233 § 1 kpc przez Sąd I instancji poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, że powód doręczył pozwanemu na trzy wskazane adresy wezwanie do wykupu weksła zgodnie z deklaracją wekslową i z zachowaniem terminu 7 dniowego określonego w deklaracji wekslowej do wykupu weksła w sytuacji gdy wskazany w deklaracji wekslowej minimalny termin do wykupu weksła nie został przez pozwanego zachowany albowiem skoro powód nadał listem poleconym wezwania do wykupu weksła w dniu 21.10.2017 r., to przyjmując fikcję doręczenia przez awizo (pозwany nie odebrał wezwania) termin 7 dniowy do wykupu weksła rozpocząłby swój bieg najprędzej w dopiero w dniu 7 listopada o godzinie 24.00, zatem 7 dniowy termin do wykupu weksła upłynął najwcześniej w dniu 14 listopada 2017 r. , a nie jak wskazał powód i za powodem niesłusznie ustalił Sąd w dniu 6 listopada 2017 r., co miało taki wpływ na treść orzeczenia, że powód błędnie określił datę wykupu weksła,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za treść orzeczenia poprzez nieprawidłowe ustalenie przez Sąd I instancji , że powód prawidłowo określił termin wykupu weksła na 6 listopada 2017 r., w sytuacji gdy taki termin wykupu był niewykonalny albowiem skoro nadano wezwania do wykupu weksła listem poleconym w dniu 24.10.2017 r., to licząc najwcześniejszą datę awizowania przesyłki poleconej dnia następnego, termin 14 dniowy do jej odbioru rozpoczął bieg 25.10.2017 r., a ostatni dzień upływał dopiero 8 listopada 2017 r. skoro pozwany nie odebrał listu i doręczenie przyjęło przez awizo, zatem 7 dniowy termin do wykupu weksła rozpoczął swój bieg 9 listopada 2017 r. i upłynąłby w dniu 16.11.2017 r., zatem wbrew twierdzeniom Sądu powód nieprawidłowo przyjął datę wykupu weksła na dzień 6 listopada 2017 r., co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż powód nie był uprawniony do wypełnienia weksła na kwotę wyliczoną na dzień 6 listopada 2017 r. gdyż kwota ta nie odpowiadała kwocie zadłużenia, a samo wypełnienie weksła nastąpiło niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej albowiem nie zachowano 7 dniowego terminu wezwania do wykupu weksła jak również nie wpisano kwoty do weksła adekwatnej do rzeczywistego zadłużenia,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść , a polegający na uznaniu przez Sąd I instancji , że należało uchylić nakaz zapłaty i umorzyć postępowanie jedynie co do kwoty 5 700 zł w sytuacji gdy pozwany wbrew twierdzeniom powoda i Sądu dokonał większej ilości wpłat niż wpłaty w dniu 15 marca 2019 r. i 24.04.2019 r. i 11.06. 2019 kwoty po 1000 zł oraz w dniu 12.07.2019 r. kwoty 3 700 zł i w dniu 17.09.2019 r. kwoty 1 000 zł, a mianowicie jak wynika z załączonego zestawienia „historii rachunku bankowego” za okres od 31.05.2016 r. do 24.07.2020 r. pozwany dokonał większej ilości wpłat na poczet spłaty kredytu, których nie uwzględnił Sąd I instancji tj.:

- tj. 17.09.2019 r. kwoty 1000 zł
- tj. 12.07.2019 r. kwoty 1000 zł
- tj. 11.06.2019 r. kwoty 1000 zł
- tj. 06.02. 2019 r. kwoty 1000 zł
- tj. 11.01.2019 r. kwoty 1000 zł
- tj.04.12.2018r. kwoty 1000 zł
- tj.30.10.2018r. kwoty 1000 zł
- tj. 24.09.2018 r. kwoty 1000 zł
- tj. 28.08.2018 r. kwoty 1000 zł
- tj. 06.08.2018 r. kwoty 1000 zł
- tj. 18.06.2018 r. kwoty 5000 zł

- tj.02.05.2018r. kwoty 350 zł
- tj.03.04.2018r. kwoty 350 zł
- tj. 01.03.2018 r. kwoty 350 zł
- tj. 30.01.2018 r. kwoty 350 zł
- tj.03.01.2018r. kwoty 350 zł
- tj. 11.12.2017 r kwoty 350 zł
- tj.06.11.2017r. kwoty 350 zł
- tj.02.10.2017r. kwoty 350 zł
- tj.06.09.2017r. kwoty 350 zł
- tj.31.07.2017r. kwoty 350 zł
- tj.31.05.2017r. kwoty 350 zł
- tj.01.05.2017r. kwoty 300 zł
- tj. 09.02.2017 r. kwoty 300 zł
- tj.05.01.017r. kwoty 300 zł
- tj.06.12.2016r. kwoty 300 zł
- tj. 04.11.2016 r. kwoty 300 zł
- tj.02.10.2016r. kwoty 300 zł
- tj.30.08.2016 r. kwoty 300 zł
- tj.30.07.2016r. kwoty 300 zł
- tj.01.07.2016r. kwoty 300 zł
- tj.31.05.2016r. kwoty 300 zł,

co stanowi łączną kwotę : 21 850 zł, której ani powód do końca przewodu sądowego, ani Sąd „meritii” nie uwzględnił w zaskarżonym orzeczeniu, w sytuacji gdy zgodnie z zarzutem pozwanego kwota powyższa była spłacona, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia w niniejszej sprawie,

- błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, polegający na stwierdzeniu, że weksel na który powołuje się powód jest dokumentem wypełnionym prawidłowo w sytuacji gdy suma wekslowa na dzień wypełnienia weksla przekraczała kwotę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego wobec banku, tym samym została wpisana do weksla niezgodnie z pkt. 2 deklaracji wekslowej z dnia 12.08.2015 r.,

- obrazę przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji tj. art. 6 k.c. przez Sąd I instancji poprzez nieprawidłowe zastosowanie na kanwie niniejszej sprawy i w konsekwencji uznanie, że powód udowodnił roszczenie dochodzone pozwem co do wysokości w sytuacji gdy mimo zarzutu pozwanego powód nie wykazał skąd wynika dochodzona przez niego kwota roszczenia i nie ustosunkował się do zarzutu podnoszonego przez stronę pozwaną co do zawyżenia dochodzonego roszczenia w sytuacji gdy ciężar udowodnienia kwoty roszczenia spoczywa na powodzie, zwłaszcza, że

na kanwie roszczenia z weksla jak sam zauważył na stronie nr 8 uzasadnienia Sąd I instancji to wierzyciel wekslowy ma obowiązek podać dlaczego domaga się zapłaty określonej kwoty i podać wyliczenie, którego to obowiązku powód nie spełnił,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd Instancji w uzasadnieniu, że pozwany nie podniósł zarzutów ze stosunku wekslowego, a podnosił jedynie ze stosunku podstawowego w sytuacji gdy pozwany podniósł liczne zarzuty ze stosunku wekslowego i uczynił to w zarzutach od nakazu zapłaty, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że powód przedstawił dowody rozliczenia umowy kredytowej w sytuacji gdy powód nie przedłożył dokumentów obiektywnych, a jedynie wyciągi z ksiąg, które mają jedynie walor dokumentów prywatnych, a które były kwestionowane przez pozwanego, który twierdził w swoich zeznaniach, że bank pominął w rozliczeniach dokonywane przez niego wpłaty.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zamianę zaskarżonego w pkt. 2 sentencji wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 31.05.2019 r., sygn. VIII GNe 103/19 w całości i oddalenie powództwa w całości lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto pozwany domagał się o zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg. norm prawem przepisanych.

Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z załączonej do apelacji historii spłaty kredytu przez pozwanego za okres od 31.05.2016 r. do 24.07.2020 r. na okoliczności, że Sąd I instancji nie uwzględnił w zaskarżonym wyroku wpłaconej przez pozwanego w tym czasie łącznej kwoty 21 850 zł, w sytuacji gdy z historii rachunku wynika iż kwota taka została faktycznie wpłacona, a jednocześnie Sąd I instancji odmówił przyjęcia powyższej historii rachunku bankowego na okoliczności dokonanych wpłat na rozprawie w dniu 20.07.2020 r. , w konsekwencji czego złożono stosowne zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 kpc z powołaniem się na okoliczność, że dowód ten ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i nie powoduje przewlekłości postępowania jako dowód z dokumentu złożony na rozprawie.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Podniesienie w apelacji zarzuty w zakresie w jakim dotyczyły faktu, że weksel nie został przedstawiony do zapłaty, dorowadziły do uwzględnienia apelacji i zmiany wyroku tylko w tej części, w której Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty co do odsetek od świadczenia głównego. W pozostałym zakresie apelacja jest nieuzasadniona, a podniesione zarzuty - nietrafne.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że powód prawidłowo przedstawił pozwanemu weksel do wykupu. Pomimo, że zarzuty apelacji dotyczą naruszenia prawa procesowego, które powinny w ramach kontroli instancyjnej podlegać ocenie w pierwszej kolejności, skoro wpływają na prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych. Niemniej jednak ich ocena winna zostać powiązana z normami prawa materialnego, które do tej kwestii znajdują zastosowanie dla właściwego wyjaśnienia popełnionych w tym zakresie przez Sąd Okręgowy błędów co faktów istotnych dla rozstrzygnięcia i ich oceny prawnej.

Zgodnie z art. 38 prawa wekslowego zdanie pierwsze, posiadacz weksla, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następujących dni powszednich.

Powszechnie przyjmuje się, że przewidziany w tym przepisie wymóg przedstawienia weksla do zapłaty ma służyć zapewnieniu dłużnikowi możliwości oceny legitymacji posiadacza weksla oraz sprawdzeniu sposobu wypełnienia weksla.

Przepis powyższy nie pozbawia wierzyciela wekslowego możliwości domagania się zapłaty przez dłużnika odsetek ustawowych. Jednakże jedynie przy spełnieniu wymogu przedstawienia weksła, niezapłacenie sumy wekslowej powoduje opóźnienie po stronie dłużnika od dnia płatności weksła. W przeciwnym razie opóźnienie powstaje dopiero po dacie przedstawienia weksła do zapłaty. W orzecznictwie podkreśla się, że nieprzedstawienie weksła do zapłaty jego wystawcy rodzi co do odsetek tylko ten skutek, że wierzyciel wystawcy, będący posiadaczem weksła, może ich dochodzić nie od dnia przedstawienia weksła do zapłaty, którego nie było, ale od dnia, w którym wystawca weksła mógł dokonać oględzin tego dokumentu i stwierdzić czy istnieje jego zobowiązanie wekslowe (tak SN w wyroku z dnia 23 listopada 2004 r. w sprawie I CK 224/04, LEX nr 277075).

Jeżeli weksel nie zostanie przedstawiony do zapłaty w terminie, posiadacz weksła traci regres do indosantów, wystawcy weksła trasowanego oraz do innych dłużników wekslowych. Nie traci natomiast praw do akceptanta, wystawcy weksła własnego i osób, które za nich poręczyły (art. 42 prawa wekslowego).

Zgodnie z wypracowanym w judykaturze stanowiskiem, przewidziane w art. 38 prawa wekslowego przedstawienie weksła do zapłaty, następuje w sytuacji, gdy posiadacz weksła umożliwi trasatowi (wystawcy weksła własnego) zapoznanie się z oryginałem weksła w miejscu jego płatności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2001 r., sygn. akt III CKN 322/00, opubl. OSNC 2001/11/164). Spełnienie przewidzianego w art. 38 prawa wekslowego wymogu przedstawienia weksła do zapłaty nie łączy się jednak z koniecznością jego fizycznego okazania "do oczu" dłużnikowi głównemu. Poinformowanie wystawcy weksła własnego o możliwości zapoznania się z oryginałem weksła w dniu oraz miejscu jego płatności może być zatem uznane za spełniające wymaganie określone w art. 38 prawa wekslowego. W takim jednak przypadku uznać należy, że przedstawienie weksła do zapłaty następuje nie z chwilą wystosowania do wystawcy stosownego zawiadomienia, ale w dniu, w którym mógł on faktycznie dokonać oględzin weksła i ustalić, czy jest zobowiązany do jego zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 132/05, LEX nr 195420; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1368/12, LEX nr 1363276).

Ponadto w literaturze przedmiotu powszechnie wyrażany jest także pogląd, że nie zastępuje przedstawienia do zapłaty wniesienie, czy też doręczenie pozwu (por. K. Piasecki, op.cit., s. 146; S. Rosenblth: Prawo wekslowe. Komentarz, 1994, s. 180; A. Glaner, A. Thaler: Prawo wekslowe, Prawo czekowe. Komentarz, 1997, s. 101). Doręczenie akceptantowi odpisu pozwu o zapłatę albo nawet nakazu zapłaty nie jest równoznaczne z wezwaniem do zapłaty, bowiem nie jest połączone z okazaniem oryginału weksła. Przyjąć należy, że akceptant jest w zwłoce dopiero od chwili przedstawienia weksła do zapłaty. Akceptant ma prawo obejrzeć weksel celem zbadania legitymacji formalnej podawcy weksła. Odsetki od sumy wekslowej mogą być naliczane przeciwko akceptantowi dopiero od daty rzeczywistego przedstawienia weksła.

Wymaga zaznaczenia, że przewidziany w art. 53 Prawa wekslowego skutek nieprzedstawienia weksła do zapłaty w postaci utraty prawa zwrotnego poszukiwania odnosi się do innych, poza dłużnikami głównymi - akceptantem weksła trasowanego i wystawcą weksła trasowanego oraz ich poręczycielami (awalistami) dłużników wekslowych (por. M. Czarnecki, L. Bagińska, op. cit., s. 444). Przedstawienie weksła do zapłaty wystawcom weksła miałyby tylko to znaczenie, że uzasadniałoby zwłokę dłużnika i powodowało odpowiedzialność za należności uboczne z art. 48 i art. 49 Prawa wekslowego, a zatem między innymi możliwość dochodzenia odsetek ustawowych od dnia płatności. Wystawca weksła, któremu weksel nie został przedstawiony do zapłaty w miejscu płatności, nie jest zobowiązany do zapłacenia dodatkowych kosztów i odsetek od dnia płatności weksła (por. orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 29 września 1954 r. III CZ 1369/54, PUG 197, s. 194). Podobnie S. Rosenblth, rozważając w Podręczniku prawa wekslowego konsekwencje nieprawidłowego przedstawienia weksła do zapłaty wskazał, że w takiej sytuacji dłużnik jest wolny od płacenia jakiegokolwiek należności poza sumą wekslową - op. cit., s. 93. W tych samych granicach odpowiada jego poręczyciel (art. 32 Prawa wekslowego). W tym więc zakresie, w związku z podzieleniem zarzutu niedopełnienia czynności zachowawczej z art. 34 Prawa wekslowego, nakaz zapłaty podlegał na podstawie art. 469 k.p.c. uchyleniu.

W kontekście powyższych rozważań, za zasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut pozwanego dotyczący braku skutecznego przedstawienia weksła do zapłaty. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy uznał, iż powód skutecznie wezwał pozwanego do wykupu weksła przed złożeniem pozwu. Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić.

Sąd Okręgowy pominął bowiem fakt, że nie doszło do prawidłowego doręczenia per awizo korespondencji kierowanej do pozwanego zawierającej wezwanie do wykupu weksla zarówno na adres wynikający z k- 87 akt sprawy jak i na adres wynikający z k- 89, które zostały wskazane w umowie i deklaracji wekslowej, zatem co do zasady były adresami prawidłowymi do dokonywania doręczeń na rzecz pozwanego. Niemniej jednak w obu przypadkach doszło do nieprawidłowości w doręczeniu korespondencji bowiem z kopii kopert dołączonych do akt sprawy wynika, że przesyłki nie były dwukrotnie awizowane i zostały zwrócone do nadawcy po stwierdzeniu, że adresat się wyprowadził. Przesyłki zostały zwrócone do nadawcy przed upływem terminu przewidzianego na dwukrotną awizację. Z adnotacji na kopertach nie wynika, aby doszło do pozostawienia w miejscu doręczenia awiza, które stanowi źródło wiedzy adresata o tym, że nastąpiła próba doręczenia mu przesyłki.

W świetle przeważającej części orzecznictwa Sądu Najwyższego, za datę doręczenia pisma, aczkolwiek w ramach doręczenia zastępczego (która pozwala na przyjęcie, że pismo procesowe zostało prawidłowo doręczone adresatowi, jeżeli nie odebrał tego pisma pomimo zawiadomienia o próbie jego doręczenia - awizowania) należy bowiem przyjąć datę upływu siedmiodniowego terminu od powtórnego awizowania przesyłki (k.p.c. i § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 263 i postanowienie z dnia 2 lipca 2009 r., II UZ 20/09, LEX nr 533108).

Trzeba bowiem pamiętać, że oświadczenie wysłane listem poleconym zostanie złożone z chwilą, gdy adresat oświadczenia w zwykłym biegu (rozwoju) zdarzeń uzyskał realną możliwość zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, co wymaga udania się na pocztę. Jeżeli z adnotacji poczynionych przez doręczyciela na kopercie nie wynika, aby doszło do dwukrotnej próby doręczenia korespondencji pozwanemu poprzez pozostawienie mu awiza w miejscu doręczenia, to nie można przyjąć, że pozwany uzyskał jakąkolwiek możliwość zapoznania się z treścią korespondencji. Zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c., to na nadawcy oświadczenia woli za pośrednictwem poczty, ciąży obowiązek wykazania kiedy faktycznie odbiorca mógł się zapoznać z treścią skierowanego do niego oświadczenia woli, gdyż to on wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Strona powodowa temu obowiązkowi, wbrew stanowisku Sądu a quo nie sprostała. Brak przy tym podstaw do uznania, że doręczenie pozwanemu korespondencji na adres K. (...) w I. było skuteczne, skoro jak wynika z zeznań pozwanego pod tym adresem początkowo prowadził on działalność gospodarczą, niemniej jednak w stosunku umownym oraz wekslowym nie był to adres, który został wskazany przez pozwanego jako właściwy dla przesyłania korespondencji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany miał rzeczywistą możliwość, przy dołożeniu minimalnej staranności, zapoznania się z oryginałem weksla najdalej w dniu doręczenia mu nakazu zapłaty i odpisu pozwu, tj. w dniu 24 czerwca 2019 r. Znał już bowiem treść pozwu, z którego wyraźnie wynikało, iż oryginał weksla stanowił załącznik do pozwu i został złożony w Sądzie Okręgowym, ponadto w zarzutach od nakazu zapłaty odnosi się do treści weksla. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że nałożenie na pozwanego obowiązku wykupu weksla już w dniu doręczenia mu odpisu nakazu zapłaty i odpisu pozwu nie uwzględniałoby czasu niezbędnego na dokonanie czynności technicznych związanych z przelewem środków pieniężnych, tym bardziej, że jak wynika z poglądów doktryny pozew nie może zastąpić wezwania do wykupu weksla. Wobec czego należało przyjąć, że pozwany powinien był mieć czas do dnia 25 czerwca 2019r. na dokonanie wykupu weksla. Z tych też względów zaskarżony wyrok w zakresie w jakim utrzymał w mocy nakaz zapłaty co do odsetek za opóźnienie zasądzonych od roszczenia głównego za okres od dnia 7 listopada do dnia 25 czerwca 2019r. podlegał uchyleniu i w tej części powództwo należało oddalić.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji kwestionujące ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynione w oparciu o tę ocenę ustalenia faktyczne nie były zasadne.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy i ocenił zgromadzone dowody. Wobec tego Sąd drugiej instancji ustalenia te w pełni podziela i stwierdza, że ocena materiału dowodowego odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe, odzwierciedla – przy zastosowaniu wymagań przewidzianych w

art. 233 § 1 k.p.c. – tok rozumowania Sądu orzekającego. Jedynej korekty wymagało uznanie przez Sąd a quo, że powód przed wytoczeniem powództwa skutecznie przedstawił pozwanemu weksel do wykupu.

Skarżący zarzucił obrazę przepisu art. 6 k.c., zarzucając Sądowi Okręgowego nieprawidłowe zastosowanie tej normy polegające na uznaniu, że powód sprostą obowiązkowi udowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości.

Zarzut ten nie jest trafny. Sąd a quo przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie w jakim wynikało to z twierdzeń i wniosków obu stron. Sąd a quo prawidłowo ocenił rozkład ciężaru dowodu w przedmiotowej sprawie. To pozwany był zobowiązany do wykazania prawdziwości swoich twierdzeń. Trzeba bowiem pamiętać, że w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności, zostaje przerzucony na dłużnika, a to w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksla. Zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, co polega na tym, iż jest ono niezależne od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Jednakże jeśli weksel w chwili jego wystawienia był wekslem niezupełnym (in blanco), a jednocześnie gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest remitent czyli pierwszy wierzyciel (nie doszło do indosowania weksla - art. 11 Prawa wekslowego), to przysługują mu dwa roszczenia: ze stosunku podstawowego (kauzalnego) oraz z weksla. W takim przypadku zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym i literaturą przedmiotu, abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega istotnemu osłabieniu, bowiem dłużnik wekslowy może podnieść w stosunku do wierzyciela zarzuty nie tylko formalne, wynikające z prawa wekslowego, ale również z treści zawartego porozumienia (a w szczególności zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem) i z łączącego strony stosunku podstawowego (art. 10 i art. 17 Prawa wekslowego). Abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego sprawia przy tym, że wierzyciel może wytoczyć na podstawie weksla powództwo przeciw wszystkim dłużnikom wekslowym, choćby nie zawarł z nimi żadnej umowy. Co więcej nie musi wykazać ani podstawy gospodarczej zobowiązania, ani też jego istnienia. Zasada abstrakcyjności znajduje swój wyraz także w tym, że nieważność lub inna wada stosunku kauzalnego nie wpływa na ważność zobowiązania wekslowego.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy po stronie powodowej dowodem niezbędnym, ale jednocześnie wystarczającym było dołączenie przez nich ważnego weksla. Wbrew zarzutom apelacji powód z tego obowiązku się wywiązał. Dołączony do pozwu weksel własny posiadał wszystkie niezbędne elementy, wynikające z przepisu art. 101 prawa wekslowego.

Trzeba przy tym pamiętać, że dla ważności zobowiązania wekslowego nie jest istotne, czy istniało zobowiązanie będące przyczyną wystawienia weksla oraz czy było ono ważne. Posiadaczowi weksla przysługuje w zasadzie prawo żądania zapłaty sumy wekslowej nawet wówczas, gdy wręczenie weksla było pozbawione dostatecznej podstawy. Dla ważności zobowiązania wekslowego nie ma również znaczenia, czy umowa, w związku z którą został wystawiony weksel, będzie ważna. Każdy więc, kto złożył swój podpis na wekslu, musi liczyć się z tym, że może być zobowiązany wobec każdorazowego posiadacza weksla do jego zapłaty. Podnoszenie zarzutów osobistych dopuszczalne jest wyjątkowo w przypadkach ściśle określonych w art. 17 prawa wekslowego. Ma to uzasadnienie w samej naturze weksla, bowiem jego obiegowy charakter powoduje, że osoba, która nabyła weksel, w zamian za sprzedaż swojego towaru czy usługi, nie zna ani przyczyny, dla której osoby podpisane na wekslu przed nią nabyły weksel, ani też przyczyny wystawienia weksla (tak Izabela Heropolitańska, Komentarz do ustawy - Prawo wekslowe, [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Lex 2016).

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, że proces toczy się pomiędzy wystawcą weksla a remitentem. Zobowiązanie takie powstaje poprzez zawarcie umowy między wystawcą, który treści swego oświadczenia nadaje postać weksla i wręcza go remitentowi, który tym samym w sposób dorozumiany oświadcza zgodę na treść takiej umowy. W tym przypadku powstaje zatem typowy, dwustronny stosunek zobowiązaniowy. Oczywiście powstaje pytanie, dlaczego ktoś w ogóle wystawia weksel. Przyczyną jest zwykle stosunek między wystawcą a remitentem zwany stosunkiem podstawowym. Jednak treść tego stosunku nie ma wpływu na powstanie i treść zobowiązania wekslowego w tym sensie, że przyrzeczenie wystawcy do zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej ma być „bezw warunkowe”. Innymi słowy, istnienie i treść stosunku podstawowego nie warunkują i nie mogą warunkować powstania i treści zobowiązania wekslowego. Tym samym – w myśl najbardziej rozpowszechnionego poglądu – obok stosunku podstawowego

powstaje zobowiązanie wekslowe wynikające z odrębnego stosunku prawnego. Nie ulega wątpliwości, że wystawca weksła własnego może wobec remitenta podnieść tego rodzaju zarzut osobisty dotyczący stosunku podstawowego co wynika art. 17 w zw. z art. 103 prawa wekslowego. W orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że podmiot, który występuje z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje mu na podstawie weksła własnego podpisanego przez pozwanego jako wystawcę powinien do pozwu dołączyć poświadczający to weksel. Jest to dowód z jego strony konieczny, a zarazem wystarczający. Pozwany przed tak uzasadnionym żądaniem może się bronić za pomocą różnego rodzaju zarzutów podważających zasadność tego żądania (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., sygn. akt I CKN 215/98; z dnia 24 października 2003 r., sygn. akt III CK 35/02; z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt IV CSK 549/08).

Jak wynika z ugruntowanej linii orzecznictwa dowód, że weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym spoczywa na dłużniku wekslowym. Podnieść jednak należy, że dla bytu weksła in blanco konieczne jest istnienie porozumienia wekslowego. Porozumienie jest umową pomiędzy podpisującym, a odbiorcą w przedmiocie wydania weksła niezupełnego, zawierającą zobowiązanie podpisującego i uprawnienie odbiorcy nie tylko do wypełnienia weksła, ale jednocześnie co do sposobu wypełnienia weksła. Zobowiązanie to i odpowiadająca mu wierzytelność powstają więc dopiero po uzupełnieniu weksła in blanco (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r. III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168), zgodnie z udzielonym porozumieniem. To porozumienie, będące umową, musi mieć chociażby minimalną treść, a więc musi obejmować nie tylko upoważnienie do wypełnienia weksła, ale i wskazania co do sposobu wypełnienia. Przyjmuje się, że w zakresie sposobu wypełnienia weksła musi ono zawierać co najmniej oznaczenie lub stworzenie podstaw do określenia sytuacji w jakiej wierzyciel będzie uprawniony do wypełnienia weksła i określenia, choćby w sposób pośredni, treści, którą weksel ma być wypełniony. Nie można przy tym akceptować sytuacji, w której najistotniejszy element zobowiązania, jakim jest suma wekslowa, w żaden sposób nie zostałby określony, czyli pozostawiony byłby zupełnej swobodzie czy też dowolności wierzyciela. Takie porozumienie należałoby traktować jako naruszające art. 353<sup>1</sup> k.c., które skutkuje nieważnością porozumienia (art. 58 § 1 k.c.). To zaś oznaczałoby brak porozumienia; w konsekwencji nie powstałoby zobowiązanie wekslowe o treści wyrażonej w wekslu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2004 r. IV CK 712/03 OSNC 2005/7-8/143).

Z dołączonej do akt sprawy deklaracji wekslowej wynikało, że powodowy Bank ma prawo wypełnienia weksła w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku, zgodnym z księgami banku obejmującym kwotę należności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksła oraz opatrzyć weksel datą płatności według swojego uznania. Trzeba przy tym zaznaczyć, że fakt, iż weksel nie został pozwanemu skutecznie przedstawiony do wykupu nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego, a jedynie wpływ ma na żądanie zasądzenia odsetek, bowiem wobec braku skutecznego wezwania do wykupu dłużnik wekslowy nie popada w opóźnienie po dacie wskazanej jako dzień wykupu weksła. Ani niezupełność, ani nawet brak uzgodnień dotyczących zasad uzupełnienia weksła nie wpływa na powstanie odpowiedzialności wekslowej dłużnika wywodzonej z wypełnionego weksła. Odpowiedzialność ta oceniana być musi według treści weksła, co stanowi konsekwencję samodzielności i abstrakcyjności zobowiązania wekslowego. Stawia natomiast w trudniejszej sytuacji dłużnika, który chciałby się uwolnić od odpowiedzialności. Skoro bowiem dłużnik może podważać sposób wypełnienia weksła wręczonego remitentowi jako niezupełny jedynie poprzez powołanie się na naruszenie uzgodnionych zasad uzupełnienia jego treści, musi wykazać, że konkretne uzgodnienie w jakiegokolwiek formie nastąpiło. Zaniechanie ograniczeń w zakresie kształtowania treści weksła in blanco odczytywać należy na korzyść uprawnionego, który może nadać wekslowi treść według swojego uznania, z wykorzystaniem przewidzianych w prawie wekslowym postanowień kształtujących zakres odpowiedzialności dłużnika. Niedopuszczalne byłoby jedynie wprowadzenie bez wyraźnego upoważnienia klauzul szczególnych, nie mieszczących się wśród tzw. rekwizytów weksła przewidzianych w art. 1 (w odniesieniu do weksła własnego - w art. 101) ustawy z 1936 r. Prawo wekslowe. Jako przykład takich postanowień wskazywana jest klauzula domicylu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., IV CSK 238/08).

Strona powodowa wykazała zasadność swoich żądań. Do akt sprawy został przedłożony nie tylko prawidłowo wypełniony weksel, ale i deklaracja wekslowa, umowa kredytowa, z której wynikało, pozwanemu przyznano limit kredytowy w wysokości 140.000 zł, wypowiedzenie umowy kredytu. Pozwany w toku postępowania nie kwestionował faktu, że strony wiązała umowa o kredyt, której zabezpieczenie stanowił weksel in blanco. Zarzucał natomiast, że Bank nie uwzględnił wszystkich jego wpłat przez co weksel został wypełniony na kwotę zawyżoną. Odpierając zarzuty pozwanego, powód przedłożył do akt sprawy zestawienie dokonywanych przez pozwanego wpłat.

Skarżący na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku chciał przedłożyć do akt sprawy zestawienie dokonywanych przez niego wpłat. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego. Zgodzić należy się z Sądem a quo, że wniosek pozwanego był spóźniony w świetle brzmienia art. 493 § 1 zdanie 3 k.p.c., niemniej jednak dopuszczenie dowodu z tych dokumentów nie powodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Wymagało jedynie odniesienia treści tych dokumentów do zestawienia wpłat przedstawionego przez stronę powodową. Z tych też względów Sąd Apelacyjny dokonał analizy wpłat dołączonych przez pozwanego do jego apelacji. Niemniej jednak analiza ta nie prowadzi do wniosków oczekiwanych przez pozwanego. Wszystkie te wpłaty, na które w apelacji powołuje się pozwany zostały uwzględnione przez powoda. Trzeba zaznaczyć, że powód już w pozwie ograniczył swoje żądanie względem tego, które wynikało z treści weksla z uwagi na dokonaną przez pozwanego wpłatę po wypełnieniu weksla. Ponadto również w toku postępowania uwzględniał fakt ich uiszczenia przez pozwanego, za każdym razem cofając powództwo w takim zakresie w jakim pozwany dokonał tych wpłaty. Ostatecznie zatem pozwany nie zdołał wykazać, że spłacił zadłużenie w większym zakresie nie uwzględniony dotychczas przez powoda oraz przez Sąd Okręgowy. Wbrew zatem zarzutom apelacji utrzymanie przez Sąd a quo nakazu zapłaty w części przewyższającej kwotę 5.700 zł uwzględniało wyniki postępowania dowodowego. Wyszczególnione przez skarżącego w apelacji kwoty wpłat zostały przez powoda uwzględnione, co potwierdza zestawienie znajdujące się na karcie 102 akt sprawy.

Nie jest również trafny zarzut pozwanego, że powód nie wykazał skąd wynika dochodzona przez niego kwota. Przede wszystkim z zarzutu tego jak również z zarzutu naruszenia przepisu art. 6 k.c. wynika, że skarżący błędnie przyjmuje, iż to powoda obciążał obowiązek wykazania zasadności sumy wekslowej. Tymczasem dowód, że weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym spoczywa na dłużniku wekslowym. Niemniej jednak powód wyjaśnił w jaki sposób obliczył sumę wekslową, załączając do pisma z dnia 25 lipca 2019r. zestawienie należnych na dzień wypełnienia weksla odsetek, zestawienie należności głównej z uwzględnieniem wpłat dokonanych przez pozwanego oraz historię rachunku bankowego. Nie sposób przy tym zgodzić się z pozwanym, że powód nie przedłożył obiektywnych dowodów na te okoliczności, skoro przede wszystkim to powoda obciążał obowiązek dowodzenia tego, że suma wekslowa nie odpowiada sumie zadłużenia wynikającej ze stosunku podstawowego. Ponadto powód nie mógł dowieść okoliczności negatywnych tj. faktu, że pozwany nie dokonał spłat w wyższej kwocie, niż uwzględniona w sporządzonym przez niego zestawieniu. Jeżeli pozwany twierdził, że spłacił zadłużenie w kwocie wyższej niż wynikająca z tego zestawienia to jego obowiązkiem było dostarczenie Sądowi dowodów wpłat. Te, które pozwany złożył do akt sprawy zostały natomiast przez powoda uwzględnione.

Nie jest również trafny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że pozwany nie podniósł zarzutów ze stosunku wekslowego. Trzeba na wstępie wskazać, że zarzut ten został błędnie sformułowany, bowiem stwierdzenie Sąd a quo w tym zakresie nie stanowi części ustaleń faktycznych lecz odnosi się do warstwy rozważań prawnych. Ponadto Sąd Okręgowy nie określił kategorycznie, że zarzuty pozwanego odnosiły się jedynie do stosunku podstawowego, ale że pozwany właściwie podniósł zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, umowy kredytu, którą zabezpieczał weksel. Niemniej jednak Sąd I instancji odniósł się w swoich rozważaniach do wszystkich zgłoszonych przez pozwanego zarzutów. Ta ocena, zakreślona przyjętą przez pozwanego obroną merytoryczną, poza kwestią prawidłowości przedstawienia weksla do wykupu, jest zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowa.

Reasumując powyższe rozważania, wyrok Sądu Okręgowego w zakresie w jakim dotyczył zasądzonych od kwoty 138.234,89 zł odsetek za opóźnienie od dnia 7 listopada 2017r. do dnia 25 czerwca 2019r. na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

podlegał zmianie poprzez oddalenie powództwa w tej części. Natomiast w pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako niezasadna na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

SSA Hanna Rucińska SSA Anna Strugała SSA Roman Kowalkowski